

Korzyści ze zmiany rezydencji podatkowej Polaków pracujących w Austrii i Holandii

Spora rzesza pracowników pochodzących z Polski otrzymuje zatrudnienie w Holandii czy Austrii i zastanawia się nad swoją sytuacją podatkową. Nad sytuacją swoich pracowników zastanawiają się również ich holenderscy czy austriaccy pracodawcy. Polacy już na dobre stali się mieszkańcami wspólnej Europy i często decydują się na zmianę miejsca zamieszkania oraz rezydencji podatkowej, po to aby zaoszczędzić na podatkach, a często są to pokaźne kwoty. Również sporo osób pracujących w Holandii czy w Austrii posiada równocześnie obywatelstwo polskie, paszport np. niemiecki a miejsce zamieszkania np. w Belgii. Nikogo to już nie powinno dziwić, także administracji podatkowej.

Generalnie, wynagrodzenie Polaków zatrudnionych np. w Holandii podlega holenderskiemu podatkowi od osób fizycznych, niezależnie od miejsca zamieszkania. Ze względu na niekorzystną metodę unikania podwójnego opodatkowania przewidzianą w odnoszącej się do tego problemu umowie np. polsko-holenderskiej (umowa austriacka jest podobna), można się zastanowić czy istnieją możliwości legalnego uniknięcia dodatkowego opodatkowania w Polsce wynagrodzenia z pracy wykonywanej w Holandii czy w Austrii?

Zasady opodatkowania polskich pracowników pracujących w Holandii czy Austrii zależą od ich miejsca zamieszkania, a więc od tego czy jest ono zlokalizowane w Polsce czy za granicą. Z punktu widzenia polskich przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT) nie wystarcza samo kryterium obywatelstwa czy posiadanie paszportu takiego czy innego kraju. Otóż, zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy o PIT, osoby fizyczne, jeżeli mają miejsce zamieszkania na terytorium Polski, podlegają obowiązkowi podatkowemu od całości swoich dochodów, niezależnie od kraju, w którym dochód został uzyskany. Z drugiej jednak strony, na podstawie art. 3 ust. 2a ustawy o PIT, osoby fizyczne, jeżeli nie mają na terytorium Polski miejsca zamieszkania, podlegają obowiązkowi podatkowemu tylko od dochodów (przychodów) osiągniętych w Polsce. Decydujące jest więc miejsce zamieszkania pracownika. I tak, pracownik mający miejsce zamieszkania poza Polską nie będzie zobowiązany do rozliczenia w Polsce np. 40% podatku od dochodów uzyskanych w Holandii czy w Austrii.

Zgodnie z polskim prawem cywilnym, miejsce zamieszkania znajduje się w miejscu gdzie osoba przebywa z zamiarem stałego pobytu. Definicja wysoce nieprecyzyjna, dodatkowo poparta definicją miejsca zamieszkania w ustawie o PIT oraz w poszczególnych umowach o unikaniu podwójnego opodatkowania zawartych przez Polskę. W zakresie tzw. definicji podatkowych miejsca zamieszkania, generalnie, chodzi o ustalenie kraju, w którym znajduje się bliżej nieokreślone „centrum interesów życiowych” danej osoby. Jeżeli mamy zmienić miejsce zamieszkania na za granicą należy ten fakt udokumentować, ale przede wszystkim postarać się o faktyczną zmianę stałego pobytu, najlepiej wraz z najbliższą rodziną. Należy powiązać swoją zmianę miejsca zamieszkania z wynajęciem mieszkania, opłacaniem rachunków, zakupem samochodu, itp., ale przede wszystkim należy rozpocząć starania o certyfikat rezydencji wydawany przez władze lokalne kraju, w którym zamierzamy mieć miejsce zamieszkania.

Jeżeli chodzi o sam certyfikat rezydencji podatkowej, to należy wskazać, iż jedynie ustawa o PIT wskazuje czym jest taki dokument i w jakich sytuacjach należy się nim posługiwać. Zgodnie z art. 5a pkt 21 ustawy op PIT, w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2007 r., certyfikatem rezydencji jest zaświadczenie o miejscu zamieszkania podatnika dla celów podatkowych wydane przez właściwy organ administracji podatkowej państwa miejsca zamieszkania podatnika. Prawo nie wymaga przy tym określonej treści jaką powinien zawierać taki certyfikat. Generalnie, każde państwo ma swój wzór takiego certyfikatu i wydaje certyfikaty tylko wg takiego wzoru. W Polsce, wzorem takim jest wyjątkowo sformalizowany i obszerny dokument, zawierający m.in. formułę powołującą się na określoną umowę o unikaniu podwójnego opodatkowania. Nie oznacza to jednak, iż np. Holandia czy Austria posługuje się również takim obszernym wzorem certyfikatu.

W praktyce, zgodnie z aktualnymi stanowiskami organów podatkowych, z treści certyfikatu rezydencji musi jedynie jednoznacznie wynikać „(...) *miejsce zamieszkania podatnika oraz musi być oznaczony organ podatkowy, przez który certyfikat został wydany. Tylko aktualny na dzień wypłaty oryginał certyfikatu daje uprawnienie do zastosowania opodatkowania wynikającego z umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania lub zwolnienia z podatku.*” (postanowienie II Urzędy Skarbowego w Gdańsku z dnia 19 lipca 2005 r., sygn. PF/415-97/PŁ III/05).

Tak więc, polskie organy podatkowe kładą również nacisk na to, aby certyfikat rezydencji był aktualny, tzn. wydawany na każdy rok podatkowy oddzielnie. Nie wynika to w prawdzie wprost z przepisów prawa, ale w miarę możliwości należy zadbać o ewentualne aktualizacje certyfikatu.

O treści certyfikatu wypowiedział się również jeden z poznańskich urzędów skarbowych. A mianowicie, „*certyfikat rezydencji jest zaświadczeniem (poświadczeniem), wydanym przez administrację podatkową (...), potwierdzającym miejsce zamieszkania podatnika za granicą dla celów podatkowych (...). Certyfikat ma dla celów podatkowych potwierdzić miejsce zamieszkania podatnika – jest zatem formą dokumentowania stanu faktycznego, tj. miejsca zamieszkania podatnika*” (informacja I Wielkopolskiego Urzędu Skarbowego w Poznaniu z dnia 8 czerwca 2004 r., sygn. ZD/423-157/04).

Jeżeli zmiany rezydencji nie uda się przeprowadzić lub kiedy z różnych powodów nie będzie można jej wykonać, podatek PIT rozliczyć trzeba będzie zarówno w Holandii czy w Austrii oraz w Polsce (często jest to 40% dochodu), z tymże w Polsce odliczymy od podatku należnego podatek zapłacony w Holandii (najczęściej równać się to będzie z dopłatą w Polsce). Oczywiście, w Polsce możliwe będzie również zastosowanie zwolnienia z PIT zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt 20 (zwolnienie z opodatkowania równowartości 30% diety za każdy dzień pobytu za granicą, w związku z pracą poza Polską), ale jedynie nieznacznie obniży to globalnie podatek do zapłaty. Do tej pory polskie władze nie starają się zachęcać Polaków oraz osób przyjezdnych do opodatkowywania swoich dochodów w tym kraju. W kontekście tego, że zmiana rezydencji może okazać się atrakcyjna, podatnicy dysponują potężnym narzędziem optymalizacji podatkowej. Co ciekawe, w Polsce, zmianę rezydencji podatkowej, czyli miejsce płacenia podatków, można próbować potwierdzić z polskim Ministerstwem Finansów w drodze indywidualnej interpretacji podatkowej.